

Księga Ezdrasza

Rozdział 1

Orędzie króla perskiego Cyrusa

1. W pierwszym roku panowania Cyrusa, króla perskiego, aby się spełniło słowo Pana wypowiedziane przez usta Jeremiasza, pobudził Pan ducha Cyrusa, króla perskiego, żeby ogłosił ustnie, a także pisemnie w całym swoim królestwie, co następuje: 2. Tak mówi Cyrus, król perski: Wszystkie królestwa ziemi dał mi Pan, Bóg niebios, On też rozkazał mi, abym zbudował mu świątynię w Jeruzalemie, które jest w Judzie. 3. Kto więc spośród was należy do jego ludu, niech jego Bóg będzie z nim! Niech wyruszy do Jeruzalemu, które jest w Judzie, i niech buduje świątynię Panu, Bogu izraelskiemu. To jest bowiem ten Bóg, który jest w Jeruzalemie. 4. Wszystkich tych więc, którzy się zachowali w jakiegokolwiek miejscowości, gdzie byli przychodniami, niech wesprą mieszkańcy tych miejscowości srebrem i złotem, mieniem i bydłem, nie licząc daru dobrowolnego dla świątyni Bożej w Jeruzalemie.

Powrót wygnańców z niewoli babilońskiej

5. Wyruszyli więc w drogę naczelnicy rodów z Judy i Beniamina, kapłani i Lewici, wszyscy, których ducha pobudził Bóg, aby pójść budować świątynię Pana w Jeruzalemie. 6. Wszyscy zaś, którzy mieszkali wokół nich, wsparli ich we wszystkim: naczyniami srebrnymi, złotem, mieniem i bydłem, i kosztownościami w obfitości, poza tym wszystkim, co ofiarowali dobrowolnie. 7. A król Cyrus kazał wynieść przybory pochodzące ze świątyni Pana, które Nebukadnesar zabrał z Jeruzalemu i złożył w świątyni swego boga; 8. Cyrus, król perski, wydał je do rąk skarbnika Mitreda, który rozliczył się z nich z Szeszbassarem, księciem judzkim, 9. A liczba ich była następująca: złotych czasz trzydzieści, srebrnych czasz tysiąc dwadzieścia dziewięć, noży dwadzieścia dziewięć, 10. Złotych pucharów trzydzieści, srebrnych pucharów czterysta dziesięć, innych naczyń tysiąc. 11. Wszystkich przyborów złotych i srebrnych pięć tysięcy czterysta. Wszystko to wywiózł Szeszbassar, gdy wyprowadzał wygnańców z Babilonii do Jeruzalemu.

Rozdział 2

Lista repatriowanych wygnańców

1. A to są mieszkańcy okręgu Judei, dawni jeńcy, których uprowadził do Babilonii Nebukadnesar, król babiloński. Powrócili oni do Jeruzalemu i Judei, każdy do swojego miasta, 2. A przybyli z Zerubabelem, Jeszua, Nehemiaszem, Serajaszem, Reelajaszem, Mardochajaszem, Bilszanem, Misparem, Bigwajaszem, Rechumem i Baaną, w następującej liczbie mężów ludu izraelskiego: 3. Z synów Pareosza dwa tysiące stu siedemdziesięciu dwóch; 4. Z synów Szefatiasza trzystu siedemdziesięciu dwóch; 5. Z synów Aracha siedmiuset siedemdziesięciu pięciu; 6. Z synów Pachat-Moaba, mianowicie synów Jeszuy i Joaba, dwa

tysiące ośmuset dwunastu; **7.** Z synów Elama tysiąc dwustu pięćdziesięciu czterech; **8.** Z synów Zattua dziewięciuset czterdziestu pięciu; **9.** Z synów Zakkaja siedmuset sześćdziesięciu; **10.** Z synów Baniego sześciuset czterdziestu dwóch; **11.** Z synów Bebaja sześciuset dwudziestu trzech; **12.** Z synów Azgada tysiąc dwustu dwudziestu dwóch; **13.** Z synów Adonikama sześciuset sześćdziesięciu sześciu; **14.** Z synów Bigwaja dwa tysiące pięćdziesięciu sześciu; **15.** Z synów Adina czterystu pięćdziesięciu czterech; **16.** Z synów Atera z rodziny Hiskiasza dziewięćdziesięciu ośmiu; **17.** Z synów Besaja trzystu dwudziestu trzech; **18.** Z synów Charifa stu dwunastu; **19.** Z synów Chaszuma dwustu dwudziestu trzech; **20.** Z synów Gibbara dziewięćdziesięciu pięciu; **21.** Z Betlejemu stu dwudziestu trzech; **22.** Mężów z Netofy pięćdziesięciu sześciu; **23.** Mężów z Anatot stu dwudziestu ośmiu; **24.** Z synów Azmaweta czterdziestu dwóch; **25.** Mężów z Kiriath-Jearim, z Kefiry i z Beerot siedmuset czterdziestu trzech; **26.** Mężów z Ramy i Geby sześciuset dwudziestu jeden; **27.** Mężów z Michmas stu dwudziestu dwóch; **28.** Mężów z Betelu i z Ai dwustu dwudziestu trzech; **29.** Z synów Nebo pięćdziesięciu dwóch; **30.** Z synów Magbisza stu pięćdziesięciu sześciu; **31.** Z synów Elama, tego drugiego, tysiąc dwustu pięćdziesięciu czterech; **32.** Z synów Charima trzystu dwudziestu; **33.** Z synów Loda, Chadida i Onoi siedmuset dwudziestu pięciu; **34.** Mężów z Jerycha trzystu czterdziestu pięciu; **35.** Z synów Senai trzy tysiące sześciuset trzydziestu; **36.** Kapłanów z synów Jedajasza, synów Jeszuy dziewięciuset siedemdziesięciu trzech; **37.** Z synów Immera tysiąc pięćdziesięciu dwóch; **38.** Z synów Paszchura tysiąc dwustu czterdziestu siedmiu; **39.** Z synów Charima tysiąc siedemnastu. **40.** Lewitów z synów Jeszuy, a z rodzin Kadmiela, Binnuja i Hodawiasza siedemdziesięciu czterech; **41.** Śpiewaków z rodu Asafa stu dwudziestu ośmiu. **42.** Odźwiernych: z rodu Szalluma, Atera, Talmona, Akkuba, Chatity, Szobajasza, wszystkich stu trzydziestu dziewięciu. **43.** Sług świątynnych z synów Sichy, z synów Chasufy, z synów Tabbaotha, **44.** Z synów Kerosa, z synów Siahry, z synów Padona, **45.** Z synów Lebany, z synów Chagaby, z synów Akkuba, **46.** Z synów Chagaba, z synów Szalmajasza, z synów Chanana, **47.** Z synów Giddela, z synów Gachara, z synów Reajasza, **48.** Z synów Resina, z synów Nekody, z synów Gazzama, **49.** Z synów Uzzy, z synów Paseacha, z synów Besaja, **50.** Z synów Asny, z synów Meunijczyków, z synów Nefisyjczyków, **51.** Z synów Bakbuka, z synów Chakufy, z synów Charchura, **52.** Z synów Basluta, z synów Mechidy, z synów Charszy, **53.** Z synów Barkosa, z synów Sisery, z synów Temacha, **54.** Z synów Nesjacha, z synów Chatify; **55.** Dalej: potomkowie niewolników Salomona, z synów Sotaja, z synów Hassofereta, z synów Perudy, **56.** Z synów Jaali, z synów Darkona, z synów Giddela, **57.** Z synów Szefatiasza, z synów Chattila, z synów Pokereta-Hassebaima, z synów Amiego, **58.** Wszystkich sług świątynnych i potomków niewolników Salomona było trzystu dziewięćdziesięciu dwóch. **59.** A to są dawni jeńcy z Tel-Melach, z Tel-Charsza, z Kerub, z Addan i z Immer, którzy nie mogli podać swojego rodowodu i pochodzenia i dowieść, że się wywodzą z Izraela: **60.** Z synów Delajasza, z synów Tobiasza i z synów Nekody sześciuset pięćdziesięciu dwóch mężów. **61.** Również należący do rodów kapłańskich synowie Chobajjasza, synowie Hakkosa i synowie Barzillaja, który pojął

za żonę jedną z córek Barzillaja z Gilead i nazwał się jego imieniem, **62**. Ci poszukiwali, czy są ujęci w spisie rodowodów, lecz tam się nie znaleźli, zostali więc jako nieczyści usunięci od sprawowania kapłaństwa. **63**. A namiestnik zakazał im jadać z pokarmów poświęconych, aż się pojawi kapłan przeznaczony do rzucania losów. **64**. Całe to zgromadzenie liczyło razem czterdzieści dwa tysiące trzysta sześćdziesiąt osób, **65**. Nie licząc ich niewolników i niewolnic; tych było siedem tysięcy trzysta trzydzieści siedem. Mieli oni także dwieście śpiewaków i śpiewaczek. **66**. Ich koni było siedemset trzydzieści sześć, mułów dwieście czterdzieści pięć. **67**. Wielbłądów czterysta trzydzieści pięć, osłów sześć tysięcy siedemset dwadzieścia. **68**. A niektórzy z naczelników rodów, doszedłszy do domu Pańskiego w Jeruzalemie, złożyli dla domu Bożego dobrowolne dary, aby można go było postawić na dawnym jego miejscu. **69**. Według swojej możności dali na fundusz odbudowy sześćdziesiąt jeden tysięcy drachm w złocie, pięć tysięcy min w srebrze i sto szat kapłańskich. **70**. Kapłani, Lewici i część ludu zamieszkali w Jeruzalemie, śpiewacy zaś, odźwierni i słudzy świątyni w swoich miastach; również wszyscy pozostali Izraelici w swoich miastach.

Rozdział 3

Odnowa życia nabożeństwowego

1. A gdy nadszedł siódmy miesiąc, odkąd synowie izraelscy przebywali w swoich miastach, zgromadził się cały lud jak jeden mąż w Jeruzalemie. **2**. Wtedy Jeshua, syn Josadaka, wraz ze swoimi braćmi kapłanami i Zerubbabel, syn Szealtiel, wraz ze swoimi braćmi zabrali się do budowy ołtarza Bogu Izraela, aby składać na nim ofiary całopalne, jak to jest przepisane w zakonie Mojżesza, męża Bożego. **3**. A gdy postavili ten ołtarz na jego dawnym miejscu, mimo wrogiej postawy obcych ludów, składali na nim ofiary całopalne Panu, ofiary całopalne rano i wieczorem. **4**. Obchodzili także Święto Szałasów jak jest przepisane, składając dzień po dniu ofiary całopalne w należytej ilości odpowiednio do wymogów każdego dnia. **5**. Następnie też oprócz całopalnych ofiar stałych, całopalne ofiary sobotnie oraz na nowiu księżyca i na każde uroczyste święto poświęcone Panu, poza tym ofiary każdego, kto składał dobrowolną ofiarę Panu. **6**. Od pierwszego dnia siódmego miesiąca zaczęli składać Panu ofiary całopalne, chociaż fundamenty świątyni Pana nie były jeszcze wykończone. **7**. Dali przeto pieniądze kamieniarzom i cieślom, Sydończykom zaś i Tyryjczykom żywność, napój i oliwę, aby sprowadzili drzewo cedrowe z Libanu morzem do Jafy, na co Cyrus, król perski, dał im zezwolenie.

Rozpoczęcie odbudowy świątyni

8. A w drugim roku po ich przybyciu do domu Bożego w Jeruzalemie, w drugim miesiącu: Zerubbabel, syn Szealtiel, i Jeshua, syn Josadaka, i reszta ich braci, kapłani i Lewici oraz wszyscy, którzy powrócili z niewoli do Jeruzalemu, rozpoczęli odbudowę, ustanawiając Lewitów w wieku od dwudziestego roku życia wzwyż nadzorcami robót przy budowie domu Pana. **9**. Stanęli więc Jeshua, jego synowie i jego

bracia: Kadmiel, Binnuj i Hodowiasz razem z synami Judy jak jeden mąż, aby kierować tymi, którzy pracowali przy budowie domu Bożego, synami Chenadada, ich synami i swoimi braćmi, Lewitami. **10.** Gdy zaś budowniczości położyli fundamenty świątyni Pańskiej, wystąpili kapłani w szatach z purpury z trąbami, a Lewici, synowie Asafa, z cymbałami, aby chwalić Pana, jak to ustanowił Dawid, król izraelski. **11.** I zanucili pieśń pochwalną i dziękczynną Panu, że jest dobry i że jego łaska nad Izraelem trwa na wieki. Także cały lud wznosił głośnie okrzyki radości, chwając Pana za to, że został położony fundament świątyni Pana. **12.** Lecz wielu spośród kapłanów i Lewitów oraz naczelników rodów, ludzi w podeszłym wieku, którzy oglądali jeszcze poprzednią świątynię, głośnie płakało, gdy na ich oczach zakładano tę świątynię, wielu innych natomiast wznosiło okrzyki radości, **13.** Tak że lud nie odróżniał głosu radosnych okrzyków od donośnego płaczu ludu, gdyż lud wznosił głośnie okrzyki, a głos ten słyhać było daleko.

Rozdział 4

Wrogowie przeszkadzają w odbudowie

1. A gdy wrogowie Judy i Beniamina usłyszeli, że wygnańcy budują świątynię Panu, Bogu Izraela, **2.** Przystąpili do Zerubbabela, do Jeszuy i do naczelników rodów, i rzekli do nich: Będziemy budować razem z wami, gdyż czcimy Boga waszego tak jak wy i składamy mu ofiary od czasów Asarchaddona, króla asyryjskiego, który nas tutaj sprowadził. **3.** Lecz Zerubbabel, Jeszua i pozostali naczelnicy rodów z Izraela odpowiedzieli im: Nie godzi się, abyście wy razem z nami budowali świątynię Bogu naszemu, gdyż my sami budować będziemy dla Pana, Boga Izraela, jak nam nakazał Cyrus, król perski. **4.** Odtąd tubylecy studzili zapal ludu judzkiego i odstraszały go od budowy. **5.** Ponadto przekupywali przeciwko niemu dostojników dworskich, aby unicestwić ich zamierzenia, póki żył Cyrus, król perski, aż do rządów Dariusza, króla perskiego. **6.** A gdy królem został Kserkses, na początku jego panowania, napisali skargę na mieszkańców Judei i Jeruzalemu. **7.** W czasach Artakserksesa zaś Biszlam, Mitredat, Tabeel i pozostali ich towarzysze napisali do Artakserksesa, króla perskiego, list, a dokument ten pisany był pismem aramejskim i tłumaczony na język aramejski. **8.** A dowódca Rechum i sekretarz Szimszaj napisali do króla Artakserksesa przeciw Jeruzalemowi list tej treści: **9.** Dowódca Rechum, sekretarz Szimszaj i pozostali ich towarzysze, sędziowie, namiestnicy, urzędnicy, ludzie z Uruk, z Babilonu, z Suzy, to jest Elamici, **10.** I pozostałe ludy, które wielki i sławny Asnappar sprowadził i osadził w miastach Samarii i innych z tej strony Eufratu. **11.** A to jest odpis listu, który posłali do niego: Do króla Artakserksesa. Słudzy twoi, mężowie, mieszkający za Eufratem. Otóż tak: **12.** Niech będzie wiadome królowi, że Żydzi, którzy wyruszyli od ciebie i przybyli do nas, do Jeruzalemu, zamierzają znowu odbudować Jeruzalem, to buntownicze i złe miasto, i już rozpoczęli budowę murów, i położyli fundamenty. **13.** Niech tedy będzie wiadome królowi, że gdy to miasto zostanie odbudowane i jego mury będą wykończone, to nie będą już płacić podatków ani danin, ani cel, skutkiem czego dochód królewski będzie uszczuplony. **14.** Ponieważ

zaś jesteśmy na utrzymaniu twego dworu i nie godzi się nam patrzeć na pohańbienie króla, przeto posłaliśmy wiadomość o tym królowi, **15.** Abyś polecił poszukać w kronikach twoich ojców, a wtedy znajdziesz w księdze kronik i dowiesz się, że to miasto było miastem buntowniczym, które wyrządzało szkodę królom i prowincjom i od dawien dawna podnosiło bunty, za co też miasto to zostało zburzone. **16.** Podajemy więc królowi do wiadomości, iż gdy to miasto zostanie odbudowane i jego mury będą wykończone, już nie będziesz miał z tego powodu dochodu z tej strony Eufratu. **17.** Król przysłał taką odpowiedź: Do dowódcy Rechuma i pisarza Szimszaja oraz pozostałych ich towarzyszy, którzy mieszkają w Samarii i innych miastach za Eufratem: Ślę wam pozdrowienie! Następnie: **18.** Dokument, który nam przysłaliście, został mi dokładnie przeczytany. **19.** Wydałem przeto rozkaz i wszczęto badania, i znaleziono, że miasto to od dawien dawna powstawało przeciwko królom, a bunty i rozruchy były w nim wzniecane. **20.** W Jeruzalemie panowali potężni królowie, którzy rozciągali swą władzę nad całą krainą za Eufratem i składano im podatki, daniny i cła. **21.** Przeto wydajcie rozkaz, aby powstrzymać tych mężów, żeby to miasto nie zostało odbudowane, aż ode mnie wyjdzie taki rozkaz. **22.** Baczcie też, aby nie popełnić w tym jakiegoś niedbalstwa, aby nie powstała większa szkoda na niekorzyść królów. **23.** Gdy potem odpis listu króla Artakserksesa został odczytany przed Rechumem i sekretarzem Szimszajem oraz ich towarzyszami, udali się oni śpiesznie do Żydów w Jeruzalemie i przemocą i gwałtem wstrzymali budowę. **24.** W ten sposób ustała praca nad domem Bożym w Jeruzalemie i była wstrzymana aż do drugiego roku panowania Dariusza, króla perskiego.

Rozdział 5

Wznowienie i dokończenie odbudowy świątyni

1. Wtedy wystąpili prorok Aggeusz i Zachariasz, syn Iddy, prorocy, i prorokowali Żydom w Judei i Jeruzalemie w imieniu Boga Izraela, który był nad nimi. **2.** Wobec tego Zerubbabel, syn Szealtiel, i Jeszua, syn Josadaka, przystąpili znowu do budowy świątyni Bożej w Jeruzalemie, a z nimi prorocy Boży, którzy im pomagali. **3.** W tym czasie przybył do nich Tattenaj, namiestnik Zarzecza, i Szetar-Boznaj wraz ze swoimi towarzyszami i rzekli do nich: Kto wam kazał budować tę świątynię i wznosić te mury? **4.** Potem pytali ich jeszcze: Jakie są imiona tych mężów, którzy wnoszą tę budowlę? **5.** Lecz oko ich Boga strzegło starszyny żydowskiej i nie powstrzymali ich od pracy, dopóki wiadomość o tym nie doszła do Dariusza i dopóki stamtąd nie nadesłano pisma w tej sprawie. **6.** Oto odpis listu, jaki Tattenaj, namiestnik Zarzecza, i Szetar-Boznaj oraz jego towarzysze, urzędnicy perscy Zarzecza, posłali do króla Dariusza. **7.** Posłali mu sprawozdanie, w którym tak było napisane: Królowi Dariuszowi wszelkiego powodzenia! **8.** Niech będzie wiadome królowi, że udaliśmy się do prowincji judzkiej do świątyni potężnego Boga; jest ona odbudowywana z kamienia ciosanego, a ściany wykładane są drzewem; praca ta jest wykonywana gorliwie i żwawo postępuje naprzód. **9.** Wobec tego zapytaliśmy tych starszych i tak rzekliśmy do nich: Kto wam kazał budować tę świątynię i wznosić te mury? **10.** Zapytaliśmy ich także

o ich imiona, abyśmy mogli cię powiadomić i podać ci imiona tych mężów, którzy im przewodzą. **11.** Wtedy oni odpowiedzieli nam tymi słowy: Jesteśmy sługami Boga nieba i ziemi, a odbudowujemy świątynię, która przed wielu laty została zbudowana, a którą postawił i wykończył wielki król Izraela. **12.** Ponieważ jednak ojcowie nasi rozgniewali Boga niebios, wydał On ich w ręce Chaldejczyka Nebukadnesara, króla Babilonu, który tę świątynię zburzył, a lud uprowadził do Babilonu. **13.** Lecz w pierwszym roku panowania Cyrusa, króla babilońskiego, król Cyrus wydał rozkaz, aby odbudowano ten dom Boży. **14.** Także złote i srebrne naczynia domu Bożego, które Nebukadnesar zabrał ze świątyni w Jeruzalemie i sprowadził do świątyni babilońskiej, kazał król Cyrus wynieść ze świątyni babilońskiej i przekazał je niejakiemu Szeszbassarowi, którego mianował namiestnikiem, **15.** I rzekł do niego: Weź te naczynia, idź i złóż je w świątyni jerozolimskiej, a niech dom Boży zostanie odbudowany na dawnym swym miejscu. **16.** Wtedy ów Szeszbassar przybył, położył fundamenty pod dom Boży w Jeruzalemie i od tego czasu aż dotąd buduje się go i jeszcze nie jest ukończony. **17.** Jeżeli więc król uzna to za stosowne, niech zbadają w skarbcach królewskich tam w Babilonie, czy tak jest naprawdę, że król Cyrus wydał rozkaz, aby ten dom Boży w Jeruzalemie odbudowano, a decyzja królewska w tej sprawie niech nam zostanie przysłana.

Rozdział 6

1. Wtedy król Dariusz wydał rozkaz i zaczęto przeszukiwać archiwum, gdzie przechowywano skarby tam w Babilonie. **2.** I znaleziono w twierdzy Ekbatana, leżącej w prowincji medyjskiej, pewien zwój, w którym było napisane: Ku pamięci! **3.** W pierwszym roku panowania króla Cyrusa wydał król Cyrus rozkaz w sprawie domu Bożego w Jeruzalemie: Dom ten ma być odbudowany w miejscu, gdzie składane są ofiary krwawe i ogniowe, według następujących wymiarów: jego wysokość ma wynosić trzydzieści łokci, jego długość sześćdziesiąt łokci, jego szerokość dwadzieścia łokci, **4.** Z trzech warstw kamienia ciosanego, z jednej warstwy drzewa, których koszt pokryje skarb królewski. **5.** Również złote i srebrne naczynia świątynne, które Nebukadnesar zabrał ze świątyni w Jeruzalemie i sprowadził do Babilonu, mają być zwrócone, by wszystko wróciło do świątyni w Jeruzalemie na swoje miejsce i zostało złożone w domu Bożym. **6.** Tak więc ty, Tattenaju, namiestniku Zarzecza, i ty, Szetar-Boznaju, wraz ze swoimi towarzyszami, urzędnicy perscy z Zarzecza, trzymajcie się stamtąd z dala. **7.** Nie przeszkadzajcie w pracy nad tym domem Bożym. Namiestnik Judei i starsi judejscy niech odbudują ten dom Boży na dawnym miejscu. **8.** Ode mnie tedy wychodzi rozkaz, jak macie postąpić ze starszyzną judejską w sprawie budowy tego domu Bożego: z królewskich dochodów podatkowych z Zarzecza będziecie punktualnie pokrywać tym mężom koszty budowy, aby nie została wstrzymana, **9.** A potrzebne na całopalenia dla Boga niebios cielce, barany, jagnięta, nie licząc pszenicy, soli, wina i oliwy, należy im według zapotrzebowania kapłanów z Jeruzalemu codziennie bezzwłocznie dostarczać, **10.** Aby mogli składać ofiary przyjemne Bogu niebios i zanosić modły za życie króla i jego synów. **11.** Ode mnie też wychodzi rozkaz, że jeśli kto

przekroczy to zarządzenie, to zostanie wyrwana z jego domu belka, na którą zostanie wbity, jego zaś dom zostanie za to zamieniony w kupę gruzu. **12.** A Bóg, który uczynił tam mieszkanie dla swego imienia, niech powali każdego króla i naród, który by wyciągnął rękę, aby zmienić ten rozkaz i zburzyć ten dom Boży, który jest w Jeruzalemie. Ja, Dariusz, wydałem ten rozkaz, który należy dokładnie wykonać. **13.** Wtedy Tattenaj, namiestnik Zarzecza, i Szetar-Boznaj oraz ich towarzysze wykonali dokładnie przysłane im przez króla Dariusza zarządzenie. **14.** A starsi żydowscy budowali i posuwali się z budową naprzód zgodnie z prorocstwem proroka Aggeusza i Zachariasza, syna Iddy, i dokończyli budowy według rozkazu Boga Izraela oraz zarządzenia królów perskich Cyrusa, Dariusza i Artakserksesa. **15.** I dokończona została ta świątynia trzeciego dnia miesiąca Adar, w szóstym roku panowania króla Dariusza. **16.** Wtedy synowie izraelscy, kapłani, Lewici i pozostali dawni jeńcy z radością dokonali poświęcenia tego domu Bożego **17.** I złożyli przy poświęceniu tego domu Bożego na ofiarę sto wołów, dwieście baranów, czterysta jagniąt, a jako ofiarę za grzech za całego Izraela dwanaście kozłów, według liczby plemion izraelskich. **18.** Potem wyznaczyli kolejne grupy kapłanów i Lewitów do służby Bożej w Jeruzalemie, jak napisano w księdze Mojżeszowej. **19.** Dawni jeńcy obchodzili Święto Paschy czternastego dnia pierwszego miesiąca. **20.** Wszyscy bowiem kapłani i Lewici co do jednego dopełnili oczyszczenia, tak że wszyscy byli czysti. Zabili więc baranka paschalnego za wszystkich dawnych jeńców i za swoich braci kapłanów oraz za samych siebie. **21.** A spożywali go nie tylko synowie izraelscy, którzy powrócili z wygnania, lecz także wszyscy, którzy odłączyli się od nieczystości pogan w tej ziemi i przystali do nich, szukając Pana, Boga Izraela. **22.** Obchodzili też radośnie Święto Przaśników przez siedem dni, gdyż Pan sprawił im radość, przychylnie nastrajając do nich serce króla asyryjskiego, tak iż wspierał ich przy pracy nad domem Bożym Boga Izraela.

Rozdział 7

Ezdrasz i uczestnicy jego wyprawy w Jeruzalemie

1. Po tych wydarzeniach, za panowania Artakserksesa, króla perskiego, wyruszył Ezdrasz, syn Serajasza, syna Asariasza, syna Chilkiasza, **2.** Syna Szalluma, syna Sadoka, syna Achituba, **3.** Syna Amariasza, syna Azariasza, syna Merajota, **4.** Syna Zachariasza, syna Uzzjego, syna Bukkiego, **5.** Syna Abiszui, syna Pinechasa, syna Eleazara, syna Aarona, arcykapłana; **6.** Tenże Ezdrasz wyruszył z Babilonu. A był uczonym, biegłym w zakonie Mojżeszowym, który nadał Pan, Bóg Izraela; ponieważ zaś była nad nim ręka Pana, Boga jego, spełnił król każdą jego prośbę. **7.** Wyruszyli też z nim do Jeruzalemu niektórzy z synów izraelskich oraz z kapłanów i Lewitów, śpiewaków, odźwiernych, i sług świątynnych w siódmym roku panowania króla Artakserksesa. **8.** A przybył on do Jeruzalemu w piątym miesiącu; był to siódmy rok panowania tego króla. **9.** Wyznaczył bowiem wymarsz z Babilonu na pierwszy dzień pierwszego miesiąca, a dotarł do Jeruzalemu pierwszego dnia piątego miesiąca, jako że była nad nim dobrotliwa ręka jego Boga. **10.** Ezdrasz bowiem postawił sobie za cel zbadać zakon Pański i wprowadzić

go w czyn oraz nauczać w Izraelu jego postanowień i praw. **11.** A to jest odpis listu, który król Artakserkses dał Ezdraszowi, kapłanowi, uczonemu, biegłemu w treści przykazań Pana i jego ustaw, jakie nadał Izraelowi: **12.** Artakserkses, król królów, przesyła Ezdraszowi, kapłanowi, uczonemu w zakonie Boga niebios, pozdrowienie! Postanowienie: **13.** Wydaję zarządzenie, którego mocą każdy, kto w moim królestwie jest z ludu izraelskiego, z jego kapłanów i Lewitów, i pragnie pójść z tobą do Jeruzalemu, niech idzie, **14.** Ponieważ przez króla i jego siedmiu doradców zostałeś posłany, aby według zakonu twego Boga, który masz w swojej ręce, zbadać sprawy Judei i Jeruzalemu **15.** I aby zawieźć tam srebro i złoto, które król i jego doradcy dobrowolnie ofiarowali Bogu Izraela, którego przybytek jest w Jeruzalemie, **16.** Jak również wszystko srebro i złoto, które otrzymasz w całej krainie babilońskiej wraz z dobrowolnym darem od ludu i kapłanów, jaki złożą dla domu swego Boga w Jeruzalemie. **17.** Następnie zakupisz za te pieniądze bezzwłocznie woły, kozy i jagnięta wraz z przynależnymi do nich ofiarami z pokarmów i z płynów i ofiarujesz je na ołtarzu świątyni waszego Boga w Jeruzalemie. **18.** Co zaś ty i bracia twoi uznacie za dobre, aby uczynić z resztą srebra i złota, uczynicie stosownie do woli waszego Boga. **19.** Naczynia zaś, które zostały ci przekazane do użytku w świątyni twojego Boga, oddaj przed Bogiem w Jeruzalemie. **20.** Pozostałe zaś potrzeby świątyni twego Boga, jakie wypadnie ci pokryć, pokryjesz ze skarbcza królewskiego. **21.** Ja, Artakserkses, król, wydałem także wszystkim podskarbim Zarzecza taki rozkaz: Wszystko, czego Ezdrasz, kapłan, uczony w zakonie Boga niebios, od was zażąda, ma być dokładnie wykonane, **22.** Aż do stu talentów srebra, stu korców pszenicy, stu baryłek wina i stu baryłek oliwy, soli zaś bez ograniczenia. **23.** Wszystko, co Bóg niebios każe, niech będzie z ochotą dla domu Boga niebios wykonane, aby jego gniew nie rozgorzał przeciwko państwu króla i jego synów. **24.** Niech wam też będzie wiadome, że na żadnego z kapłanów, Lewitów, śpiewaków, odźwiernych, niewolników świątynnych i innych posługujących w tym domu Bożym nie wolno nakładać podatków, danin czy innych świadczeń. **25.** Ty zaś, Ezdraszu, według mądrości, którą masz od twego Boga, ustanów pisarzy i sędziów, którzy będą sprawować sądy nad całym ludem Zarzecza, nad wszystkimi tymi, którzy znają zakon twego Boga. A kto go nie zna, tego będziecie uczyć. **26.** Każdy zaś, kto zakonu twego Boga i prawa królewskiego dokładnie nie wykona, niech będzie doraźnie skazany albo na śmierć, albo na wygnanie, albo na grzywnę, albo na więzienie. **27.** Błogosławiony niech będzie Pan, Bóg naszych ojców, który tak natchnął serce króla, aby w dostojęństwo ubrać świątynię Pana, która jest w Jeruzalemie, **28.** A do mnie przychylnie usposobił króla, jego doradców i wszystkich możliwych dostojników królewskich. Toteż ja, nabrawszy otuchy, że ręka Pana, mojego Boga, była nade mną, zebrałem naczelników z Izraela, aby wyruszyli ze mną.

Rozdział 8

Uczestnicy wyprawy Ezdrasza

1. A to są naczelnicy ich rodów i rodowody tych, którzy wraz ze mną wyruszyli z Babilonu za panowania króla Artakserksesa: **2.** Z synów Pinechasa Gerszom, z synów Itamara Daniel, z synów Dawida Chattusz, **3.** Syn Szechaniasza; z synów Parosza Zachariasz, a z nim wciągniętych do spisu stu pięćdziesięciu mężczyzn. **4.** A z synów Pachat-Moaba Eliehoenaj, syn Zerachiasza, a z nim dwustu mężczyzn. **5.** A z synów Szekaniasza syn Jachaziela, a z nim trzystu mężczyzn. **6.** A z synów Adina Ebed, syn Jonatana, a z nim pięćdziesięciu mężczyzn. **7.** A z synów Elama Izajasz, syn Ataliasza, a z nim siedemdziesięciu mężczyzn. **8.** A z synów Szefatiasza Zebadiasz, syn Michaela, a z nim osiemdziesięciu mężczyzn. **9.** A z synów Joaba Obadiasz, syn Jechiela, a z nim dwustu osiemnastu mężczyzn. **10.** A z synów Baniego Szelomit, syn Josifiasza, a z nim stu sześćdziesięciu mężczyzn. **11.** A z synów Bebaja Zachariasz, syn Bebaja, a z nim dwudziestu ośmiu mężczyzn. **12.** A z synów Azgada Jochanan, syn Hakkatana, a z nim stu dziesięciu mężczyzn. **13.** A z synów Adonikama ostatni, których imiona brzmią: Elifelet, Jeiel i Szemajasz, a z nimi sześćdziesięciu mężczyzn. **14.** A z synów Bigwaja Utaj, syn Zabbuda, a z nim siedemdziesięciu mężczyzn.

Szczegóły o organizowaniu wyprawy

15. Zgromadziłem ich tedy nad rzeką, która wpada do Ahawy, a gdy tam obozowaliśmy przez trzy dni, stwierdziłem, że byli tam tylko świeccy i kapłani, lecz z Lewitów nie znalazłem nikogo. **16.** Posłałem więc Eliezera, Ariela, Szemajasza, Elnatana, Jariba, Elnatana, Natana, Zachariasza i Meszullama, naczelników, oraz Jojariba i Elnatana, mężów rozsądnych, **17.** I pouczyłem ich, co mają powiedzieć do Iddy, przełożonego w miejscowości Kasifia, jako wezwanie dla Iddy i jego braci, osiedlonych w miejscowości Kasifia, aby przywiedli do nas sługi dla domu naszego Boga. **18.** I przywiedli do nas, jako że była nad nami dobrotliwa ręka naszego Boga, męża rozumnego z synów Machliego, syna Lewiego, syna Izraela, Szerebiasza wraz z jego synami i braćmi w liczbie osiemnastu, **19.** Nadto Chaszabiasza, a z nim jego brata Izajasza z synów Merariego wraz z jego braćmi i ich synami w liczbie dwudziestu, **20.** Wreszcie z niewolników świątynnych, których Dawid i książęta oddali na posługi Lewitom, dwustu dwudziestu niewolników; wszyscy oni byli podani imiennie. **21.** Potem zarządziłem tam nad rzeką Ahawa post, abyśmy się ukorzyli przed naszym Bogiem i wyprosili u niego szczęśliwą drogę dla siebie, dla naszych rodzin i dla całego naszego dobytku. **22.** Wstydiłem się bowiem prosić króla o eskortę i jeźdźców, aby nas w drodze bronili przed wrogami; powiedzieliśmy však królowi: Ręka naszego Boga spoczywa dobrotliwie nad wszystkimi, którzy go szukają, lecz jego moc i gniew dotkną wszystkich, którzy od niego odstępują, **23.** Pościliśmy więc i prosiliśmy naszego Boga o to, i On dał się nam ubłagać. **24.** Następnie wydzieliłem spośród przedniejszych kapłanów dwunastu, mianowicie Szerebiasza i Chaszabiasza wraz z dziesięcioma ich braćmi **25.** I odważyłem im srebro i złoto, i naczynia,

dar dobrowolny dla świątyni naszego Boga, który złożyli król, jego doradcy i dostojnicy, jak również wszyscy Izraelici tam obecni, **26**. I przekazałem im odważonych sześćset pięćdziesiąt talentów srebra, sto srebrnych naczyń ważących po dwa talenty, a złota sto talentów, **27**. Dwadzieścia złotych pucharów, wartości po tysiąc darejków i dwa naczynia ze szlachetnego brązu lśniącego jak złoto, **28**. Po czym rzekłem do nich: Wy jesteście poświęceni Panu, naczynia także są poświęcone, a srebro i złoto to dobrowolny dar dla Pana, Boga waszych ojców. **29**. Strzeżcie ich pilnie, dopóki nie przekazacie ich przedniejszym kapłanom i Lewitom, i naczelnikom rodów izraelskich w Jeruzalemie w komnatach świątyni Pańskiej. **30**. Wtedy kapłani i Lewici zabrali odważone srebro i złoto oraz naczynia, aby je zanieść do Jeruzalemu, do świątyni naszego Boga. **31**. A wyruszyliśmy znad rzeki Ahawa dwunastego dnia pierwszego miesiąca, aby pójść do Jeruzalemu. I była nad nami ręka naszego Boga, On też wybawił nas w drodze od nieprzyjaciół i zbójców. **32**. A przybywszy do Jeruzalemu, wypoczywaliśmy przez trzy dni, **33**. Czwartego dnia zaś odważone srebro, złoto i naczynia zostały przekazane w świątyni naszego Boga kapłanowi Meremotowi, synowi kapłana Uriasza, w obecności Eleazara, syna Pinechasa, i Lewitów Jozabada, syna Jeszuy, i Noadiasza, syna Binnuja, **34**. Wszystko dokładnie według liczby i wagi, które zostały ujęte w spisie. W tym czasie **35**. Byli jeńcy, którzy powrócili z niewoli, złożyli na ofiarę całopalną Bogu Izraela dwanaście wołów za całego Izraela, dziewięćdziesiąt sześć baranów, siedemdziesiąt siedem jagniąt, dwanaście kozłów na ofiarę za grzech, wszystko jako ofiarę całopalną dla Pana, **36**. I przekazali zarządzenia króla namiestnikom królewskim i starostom Zarzecza, ci zaś przyszli ludowi i świątyni Bożej z pomocą.

Rozdział 9

Modlitwa pokutna Ezdrasza

1. Gdy to zakończono, przystąpili do mnie naczelnicy i rzekli: Lud izraelski oraz kapłani i Lewici nie stronili od ludów tych ziem, jak też od obrzydliwości Kananejczyków, Chetejczyków, Peryzyjczyków, Jebuzejczyków, Ammonitów, Moabitów, Egipcjan i Amorejczyków. **2**. Brali bowiem ich córki za żony dla siebie i dla swoich synów, tak że święte potomstwo zmieszało się z ludami tych ziem, a w tym wiarołomstwie przodowali naczelnicy i przełożeni. **3**. Gdy usłyszałem te słowa, rozdarłem swoją szatę i płaszcz i rwałem włosy ze swojej głowy i brody, i usiadłem przybity. **4**. Wtedy zgromadzili się wokoło mnie wszyscy, którzy przerazili się słowami groźby Boga izraelskiego, z powodu wiarołomstwa tych, którzy powrócili z niewoli, ale ja siedziałem przybity aż do wieczornej ofiary. **5**. Lecz w czasie ofiary wieczornej otrząsnąłem się z mojego przygnębienia i w swojej rozdartej szacie i płaszczu padłem na kolana, a wzniosłszy swoje ręce do Pana, mego Boga, **6**. Rzekłem: Boże mój! Wstydę się i nie ośmielałem się nawet podnieść swojego oblicza do ciebie, Boże mój, gdyż nasze winy wyrosły nam ponad głowę, a nasze grzechy dosięgły aż nieba. **7**. Od dni naszych praojców tkwimy w wielkim grzechu aż do dnia dzisiejszego; z powodu naszych win popadliśmy my, nasi królowie, nasi kapłani, w ręce królów tych

ziem w niewolę, pod miecz i na łup, i na pośmiewisko, jak to jest dzisiaj. **8.** A teraz jakby na chwilę spotkała nas łaska od Pana, Boga naszego, że ocalił nam resztkę i dał nam oparcie w swoim świętym miejscu, że Bóg nasz oświecił nasze oczy i dał nam nieco wytchnienia w naszej niewoli. **9.** Bo chociaż jesteśmy niewolnikami, lecz w naszej niewoli nie opuścił nas nasz Bóg, ale zapewnił nam przychyłność królów perskich, pozwalając nam odżyć, abyśmy mogli wznieść świątynię naszego Boga i naprawić jej zniszczenia; dał nam mur ochronny w Judei i Jeruzalemie. **10.** Lecz co mamy teraz rzec, Boże nasz, skoro znowu przekroczyliśmy twoje przykazania, **11.** Które nadałeś przez swoje sługi, proroków, mówiąc: Ziemia, do której wchodzicie, aby ją objąć w posiadanie, jest ziemią splugawioną obrzydliwościami ludów tej ziemi, którymi napełnili ją od krańca do krańca w swojej nieczystości. **12.** Nie dawajcie więc waszych córek ich synom za żony, a ich córek nie bierzcie za żony dla waszych synów; nie zabiegajcie o ich dobrobyt i powodzenie na wieki, abyście wzrósłszy w siłę korzystali z dóbr ziemi i mogli przekazać ją w dziedzictwie waszym synom na wieki. **13.** A po tym wszystkim, co spadło na nas z powodu naszych złych uczynków i wielkiej naszej winy - przy czym Ty, Boże nasz, nie wymierzałeś nam kary według winy naszej, lecz darowałeś nam tylu ocalonych - **14.** Czy mamy znowu przekraczać twoje przykazania, spowinowacając się z tymi obrzydliwymi ludami? Czy nie popadniesz w gniew na nas aż do całkowitej zagłady, aby żadna resztką nie ocalała? **15.** Panie! Boże Izraela! - Ty jesteś sprawiedliwy, że chociaż resztką z nas ocalała, jak to jest dzisiaj. Oto stoimy przed twoim obliczem splamieni winą, choć nie godzi się nam z tego powodu stać przed twoim obliczem.

Rozdział 10

Zerwanie małżeństw z kobietami z obcych plemion

1. Gdy tak Ezdrasz na klęczkach płacząc, modlił się i wyznawał grzechy przed świątynią Bożą, zgromadził się wokoło niego z Izraela bardzo wielki tłum mężów, kobiet i dzieci, i cały lud zanosił się od płaczu. **2.** Wtedy odezwał się Szechaniasz, syn Jechiela, z synów Elama, i rzekł do Ezdrasza: Popełniliśmy wiarołomstwo wobec naszego Boga, pojmując za żony obcoplemienne kobiety z ludów tych ziem. Ale mimo to jest jeszcze nadzieja dla Izraela. **3.** Zobowiązmy się więc teraz uroczyscie wobec naszego Boga, że odprawimy wszystkie żony obcoplemienne i dzieci z nich urodzone, postępując według rady mego pana i tych, którzy trwożą się o przykazania naszego Boga, i niech się stanie zgodnie z zakonem. **4.** Wstań więc, gdyż do ciebie należy ta sprawa, a my będziemy z tobą; zbierz siły i działaj! **5.** Wtedy Ezdrasz powstał i zobowiązał przysięgą starszych kapłanów, Lewitów i całego Izraela, że tak postąpią. I oni przysięgli. **6.** Potem opuścił Ezdrasz dziedziniec przed świątynią Bożą i wszedł do mieszkania Jochanana, syna Eliasziba, i spędził tam noc, ale nie jadł chleba ani nie pił wody, był bowiem bardzo rozżalony z powodu wiarołomstwa tych, którzy wrócili z niewoli. **7.** Następnie ogłoszono w Judei i w Jeruzalemie wszystkim, którzy powrócili z niewoli, że mają się zgromadzić w Jeruzalemie, **8.** Kto zaś w ciągu trzech dni się nie zjawi zgodnie z zarządzeniem przełożonych i starszych, tego całe mienie

zostanie obłożone klątwą, on sam zaś zostanie wyłączony ze zgromadzenia tych, którzy powrócili z niewoli. **9.** Zgromadzili się zatem w ciągu trzech dni wszyscy mężczyźni z Judei i Beniamina w Jeruzalemie, a było to dwudziestego dnia dziewiątego miesiąca. Cały lud usiadł na dziedzińcu świątyni Bożej, drżąc z przejęcia się tą sprawą i z powodu deszczów. **10.** Wtedy powstał Ezdrasz, kapłan, i rzekł do nich: Wy popełniliście wiarołomstwo, że pojęliście obcoplemienne kobiety za żony, pomnażając winę Izraela. **11.** Wyznajcie ją więc teraz przed Panem, Bogiem waszych ojców, i spełnijcie jego wolę. Odlązczcie się od ludów tej ziemi i od żon obcoplemiennych! **12.** A całe zgromadzenie odpowiedziało głosem donośnym: Tak jest! Jak powiedziałeś, tak postąpimy. **13.** Jednakże ludu tu dużo i jest pora deszczowa, więc nie można stać na dworze; nie jest to także sprawa do załatwienia w jeden lub dwa dni, gdyż jest nas wielu, którzy w tej sprawie zgrzeszyliśmy. **14.** Niechże nasi naczelnicy zastąpią całe zgromadzenie i niech każdy, kto w naszych miastach pojął był kobietę obcoplemienną za żonę, w określonym czasie zjawi się wraz ze starszymi odnośnego miasta i sędziami, abyśmy odwrócili od siebie srogi gniew naszego Boga z powodu tej sprawy. **15.** Tylko Jonatan, syn Asahela, i Jachzejasz, syn Tikwy, sprzeciwili się temu, a poparli ich Meszullam i Lewita Szabbetaj. **16.** Natomiast uczynili to ci, którzy powrócili z niewoli, i Ezdrasz, kapłan, dobrał sobie naczelników poszczególnych rodów, imiennie dla każdego rodu. Zasiedli oni, aby zbadać tę sprawę pierwszego dnia dziesiątego miesiąca, **17.** I załatwili sprawę wszystkich mężczyzn, którzy pojęli za żony obcoplemienne kobiety, w czasie do pierwszego dnia pierwszego miesiąca. **18.** Stwierdzono, że spośród kapłanów pojęli za żony obcoplemienne kobiety następujący: z synów Jeszui, syna Josadaka i jego braci: Maasejasz, Eliezer, Jarib i Gedaliasz. **19.** Ci zobowiązali się odprawić swoje żony, a ich ofiarę na odkupienie win stanowił baran. **20.** A z synów Immera Chanani i Zebadiusz. **21.** A z synów Charima: Maasejasz, Eliasz, Szemajasz, Jechiel i Uzzjasz. **22.** A z synów Paszchura: Elioenaj, Maasejasz, Ismael, Natanael, Jozabad i Eleasa. **23.** A z Lewitów: Jozabad, Szimej, Kelajasz, to jest Kelita, Petachiasz, Juda i Eliezer. **24.** A ze śpiewaków Eliaszib, a z odźwiernych: Szallum, Telem i Uri. **25.** A z Izraela z synów Parosza: Ramiasz, Izzjasz, Malkiasz, Mijjamin, Eleazar, Malkiasz i Benajasz. **26.** A z synów Elama Mattaniasz, Zachariasz, Jechiel, Abdi, Jeromot i Eliasz. **27.** A z synów Zattua Elioenaj, Eliaszib, Mattaniasz, Jeromot, Zabad i Aziza. **28.** A z synów Bebaja: Jehochanan, Chananiasz, Zabbaj, Atlaj. **29.** A z synów Baniego: Meszullam, Malluk, Adajasz, Jaszub, Szeal i Jeremot. **30.** A z synów Pachat-Moaba: Adna, Kelal, Benajasz, Maasejasz, Mattaniasz, Besaleel, Binnuj, Manasses. **31.** A z synów Charima: Eliezer, Jeszsziasz, Malkiasz, Szemajasz i Szymon, **32.** Beniamin, Malluk, Szemariasz. **33.** Z synów Chaszuma: Mattenaj, Mattatta, Zabad, Elifelet, Jeremaj, Manasses, Szimej. **34.** A z synów Baniego Maadaj, Amram i Uel, **35.** Benajasz, Bediasz, Keluchi, **36.** Waniasz, Meremot, Eliaszib, **37.** Mattaniasz, Mattenaj i Jaasaj. **38.** A z synów Binnuja: Szimej, **39.** Szelemiasz, Natan i Adajasz, **40.** Machnadebaj, Szaszaj, Szaraj, **41.** Azarel, Szelemiasz, Szemariasz, **42.** Szallum, Amariasz i Józef, **43.** A z synów Nebo: Jeiel, Mattitiasz, Zabad,

Zebina, Jaddaj, Joel i Benajasz. **44.** Wszyscy oni pojęli za żony kobiety obcoplemienne, a teraz odprawili i żony, i dzieci.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01